

Magdalena Śniadecka-Kotarska
Jędrzej Kotarski

ETNOPOLITYKA

w Meksyku



Polskie Towarzystwo
Studiów Latinoamerykanistycznych



Zakład Studiów
Latynoamerykańskich
Uniwersytet Łódzki

ŁÓDŹ 2015

ZDJĘCIE NA OKŁADCE przedstawia laleczki symbolicznej pary przywódców ELZN – Subcomendante Marcos i Indianka Tzotzil Ramona. Sombrero nad nimi w kolorze flagi państwowej nawiązuje do nadrzędnej roli polityki państwa wobec społeczności tubylczych.

kierownik serii:

Prof. dr hab. Magdalena Śniadecka-Kotarska

autor zdjęć w tekście:

Jędrzej Kotarski

Badania realizowano w okresie 2009-2013
w ramach grantu MNiSW nr NN 109 260 240

recenzja:

Prof. Witold Jacórzynski (CIESAS Meksyk)

© Magdalena Śniadecka-Kotarska, Jędrzej Kotarski

redakcja i skład:

Grażyna Sygowska

Magdalena Śniadecka-Kotarska, Jędrzej Kotarski, *Etnopolityka w Meksyku*, SERIA IBEROAMERYKAŃSKA ZSL Uniwersytetu Łódzkiego, tom nr 3, ss. 164.

adresy wydawców:

PTSL – Polskie Towarzystwo Studiów Latinoamerykanistycznych
Warszawa, al. Krakowskie Przedmieście 26/28
sekretariat@ptsl.pl

ZSL – Zakład Studiów Latinoamerykańskich Uniwersytetu Łódzkiego
Łódź, ul. Składowa 41/43
america_latina@uni.lodz.pl

Wprowadzenie.....9

CZĘŚĆ I
ZAGADNIENIA OGÓLNE

I. OKRES WYKLUCZENIA INDIAN (XV – XX w.)

Wykluczenie – narody bez Indian.....21
Tworzenie narodów latynoskich – XIX/XX w.
a nacjonalizm, rasa i kultura.....23
Indianie a ideologia marksistowska.....25
Oficjalny kontynentalny indygenizm.....26
Szkolnictwo dla tubylców.....28
Formowanie prawne narodów wielokulturowych.....29
Od korporacjonizmu i liberalizmu
po obywatelstwo wielokulturowe.....32

II. INDIANIE A PAŃSTWO W PERSPEKTYWIE PRAWNEJ

Konstytucyjne prawa ludów tubylczych
w Meksyku i Ekwadorze z perspektyw prawnych
i międzynarodowych.....35
Nowe zasady konstytucyjne.....36
Miejsce języka i kultury w konstytucjach wybranych krajów.....38
 Ekwador.....38
 Meksyk.....39
Jurysdykcja i ustawodawstwo.....41
Konstytucja Meksyku a prawo międzynarodowe.....42
Polityka konstytucyjna
meksykańskich Stanów Zjednoczonych.....44

III. TYPOLOGIA AUTONOMII INDIAŃSKICH OSTATNICH DEKAD

Autonomie indiańskie w Ameryce Łacińskiej na początku XXI wieku.....	47
Polityka relacji interetnicznych w Ameryce Łacińskiej do końca XX wieku.....	48
Geneza zmian w polityce wobec Indian.....	49
Działania na rzecz autonomii.....	51
Podstawowa typologia autonomii południowoamerykańskich.....	53
Formy występowania autonomii.....	55
Odmienne podstawy funkcjonowania autonomii.....	55
Doświadczenia autonomiczne w wybranych krajach.....	56
Panama.....	56
Kolumbia jako przykład autonomii odgórnej multikulturowej.....	57
Nikaragua jako przykład autonomii odgórnej multietnicznej.....	58
Autonomia typu łączonego w Gwatemali.....	60
Autonomia oddolna w Ekwadorze.....	62
Autonomia oddolna w Boliwii.....	64
Autonomie pannarodowe występujące w obronie konkretnych ekosystemów lokalnych.....	65

CZĘŚĆ II MEKSYK

IV. RELACJE INDIANIE – LADINO W OKRESIE REPUBLIKAŃSKIM

Indygenizm meksykański – „problem indiański” czy „problem ladino”?.....	69
Uwarunkowania historyczne.....	69
Indygenizm pomiędzy rokiem 1920 a 1934.....	70
Indygenizm za rządów Cardenas (1934–1940).....	72
Próby implementacji modelu północnoamerykańskiego wobec Indian.....	74
Indiańskie szkoły z internatem SEP.....	74
Awangardowa organizacja indygenistyczna INI (1951–1957).....	75
Schylek Indiańskiego Centrum Koordynacyjnego Tzeltal–Tzotzil.....	76

V. INDIANIE A ORGANIZACJE POZARZĄDOWE ONG

Historia równoległych działań ONG i indygenistów.....	80
Relacje w terenie.....	82

VI. ROZWÓJ RELACJI PAŃSTWA MEKSYKAŃSKIEGO Z INDIANAMI

Pytania o pozycję Indian.....	85
Problemy obywatelstwa etnicznego.....	100
Majowie nie wchodzący w skład ELZN.....	100
Prawo Indian z Quintana Roo.....	103
Tubylczy system prawny.....	106
Między teorią a praktyką.....	108
Rozbieżności legislacyjne.....	109

VII. ZAPATYŚCI VERSUS PAŃSTWO

Państwo wobec regionów autonomicznych.....	112
Etnopolityka wobec Zapatystów po odejściu od władzy PRI.....	113
Funkcjonowanie regionów autonomicznych ELZN.....	114
Między polityką neoindygenistyczną a multikulturalizmem państwowym na początku wieku XXI.....	115
Problemy indianizacji regionów autonomicznych.....	118

Podsumowanie	121
---------------------------	-----

Bibliografia	123
---------------------------	-----

Aneks zdjęciowy	137
------------------------------	-----

ZAPATYŚCI *versus* PAŃSTWO

Zapatystowska Armia Wyzwolenia Narodowego (Ejército Zapatista de Liberación Nacional – EZLN) jest ruchem społeczno–wyzwoleńczym, przez niektórych nazywanym rewolucyjnym, który pojawił się na scenie krajowej i o którym usłyszał świat w noc sylwestrową 1994 roku.

Historia EZLN w Meksyku rozpoczyna się wraz z wejściem w życie porozumienia NAFTA – Północnoamerykańskiego Porozumienia o Wolnym Handlu między Kanadą, Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem. Zapatyści wywołali powstanie przeciwko rządowi meksykańskiemu w obawie przed konsekwencjami globalizującego się kapitalizmu, a przede wszystkim przed utratą ziemi. W najbardziej ubogim regionie Meksyku – Chiapas, rebelianci zajęli kilka miejscowości w górzystej części stanu. Mimo, że powstanie trwało krótko, zdobyło ogromną popularność i sympatię nie tylko samych Indian, ale przede wszystkim opinii społecznej na całym świecie.

Ideą ruchu była i jest nadal walka o autonomię: prawa Indian do ziemi, prawa do korzystania i czerpania finansowych korzyści z wspólnotowych terenów, co przede wszystkim pozwalałoby utrzymywać formy tradycyjnej kultury, a więc tożsamości. Zryw ten interpretowany jest od lat, jako ruch lewicowy, domagający się równości społecznej, w tym dostępu do edukacji i opieki społecznej.

Konflikt w Chiapas to typowy przykład problemów nierozwiązanych, wynikających z nieuregulowanych praw własności do ziemi społeczności tubylczych, które były i są ograbiane przez elity (najpierw administracji hiszpańskiej, potem elity kreolsko–metyskie, a ostatnio polityczno–finansowe). Traktat NAFTA stał się dla nich wyjątkowo niebezpieczny, bo wprowadził uchylenie praw zakazujących handlu ziemią wspólnotową, należącą do ludności rdzennej. Tym samym zagrażało to likwidacji tradycyjnych form życia, splecionych nierozłącznie z kosmowizją indiańską.

Po długotrwałych negocjacjach, w 1996 r. w San Andrés doszło do szczytu, na którym Zapatyści przeforsowali swoje postulaty dotyczące utrzymania praw do ziem wspólnotowych oraz wprowadzenia reform, które miały polepszyć sytuację ludności rdzennej. Postulaty te miały być uwzględnione przez władze meksykańskie w reformach konstytucyjnych w

2001 roku. Tuż po spotkaniu w San Andrés, Zapatyści zaczęli wprowadzać w życie obiecane postanowienia, zgodnie z przyrzeczoną ludności rdzennej autonomią. Niestety, żadne z postanowień z San Andrés nie zostało ratyfikowane przez rząd Meksyku (Yrigoyen 1999; Madrid 2005; Martínez, Saavader 2010).

Państwo wobec regionów autonomicznych

Zapatyści w imię walki o ziemię i prawa do odrębności kulturowej, przejęli kontrolę nad niektórymi terenami górzystymi znajdującymi się w stanie Chiapas (południe Meksyku). Już 19 listopada 1994 r. EZLN pierwszy raz poinformował o zamiarze stworzenia 38 zapatystowskich regionów autonomicznych z własnymi strukturami organizacyjnymi. Nieformalny przywódca Zapatystów SUBCOMENDANTE MARCOS, w obliczu ewentualnego konfliktu z wojskami federalnymi, ogłosił mobilizację powstańców w okręgach, gdzie ludność cywilna uznała nowy podział terytorialny i nowe władze. Struktura ruchu zapatystowskiego była wówczas podzielona na grupy paramilitarne, które z czasem miały stać się siłami porządku oraz na tzw. grupy wsparcia, składające się z lokalnych sił cywilnych. W tych drugich wprowadzono demokratyczne struktury, które miały doprowadzić do zmian ekonomicznych, polepszających dramatyczną sytuację społeczności tubylczych.

Tym, co odróżnia Zapatystów od innych tubylczych ruchów tego okresu, są zasady relacji między grupami zbuntowanymi a instytucjami rządowymi. W Ekwadorze i Boliwii ruchy ludności indiańskiej skupiły się na działaniach i walce o przestrzeganie istniejących praw oraz o wprowadzanie nowych, korzystnych dla nich reform konstytucyjnych. W tych przypadkach zmiany w systemie normatywnym i sądowniczym oraz administracyjnym stały się głównym terenem dyskusji na forum parlamentów. Zapatystowskie grupy optowały natomiast za innymi rozwiązaniami, z uwagi na to, że ani rząd, ani żadne ugrupowania polityczne, nie wykazywały chęci do nawiązania realnego dialogu, pozorując długo negocjacje. Zresztą już na początku powstania zbrojnego rebelianci kwestionowali zasady funkcjonowania administracji państwowej, czego władze zupełnie nie przyjmowały do wiadomości. Wielokrotne zawieszanie negocjacji przez stronę rządową, pozorowanie rozmów i odstępstwa od wywiązywania się z obietnic, doprowadziły pośrednio do utworzenia zapatystowskich regionów autonomicznych z własnymi strukturami organizacyjnymi.

Kierunek polityki rządu meksykańskiego w odniesieniu do ruchu tubylczego Zapatystów był inny, jeśli weźmiemy pod uwagę działania władz państwowych w innych krajach kontynentu. W ostatnim 20-leciu kraje Ameryki Łacińskiej wprowadzały sukcesywnie reformy konstytucyjne uwzględniające najważniejsze aspekty dotyczące praw i zachowania kultur



tubylczych. W 2001 r. Meksyk przyjął co prawda reformy wspierające kulturę tubylcze, nie biorąc jednak pod uwagę innych głównych postulatów Indian.

Podstawa negocjacji podczas szczytu w San Andrés, czyli uznanie autonomii społeczności rdzennych, została odrzucona na rzecz traktowania nadal społeczności tubylczych w relacjach wasalnych: opiekun (państwo) – Indianie. Taka zasada utrzymywała w dalszym ciągu możliwość powszechnego prawa do korzystania z zasobów naturalnych, znajdujących się na ziemiach Indian, co ci kwestionowali, pragnąc odzyskać nad nimi kontrolę (Polanco Díaz, Sánchez 2002; Peña Jumpa, Cabedo Mallol, Barcena López 2002; Van Cott 2005a, 2005b; Agudo 2009).

Etnopolityka wobec Zapatystów po odejściu od władzy PRI

Od tzw. transformacji demokratycznej, mającej miejsce od pierwszej dekady w XXI w., po 70 latach rządzenia przez Partido Revolucionario Institucional (Partia Rewolucyjno–Instytucjonalna – PRI), władzę przejęło centro–prawicowe ugrupowanie Vicente Foxa, a następnie Felipe Calderona. Tak więc po wyborach w 2005 r., tylko w Meksyku i Kolumbii pozostali sojusznicy Stanów Zjednoczonych. Zmiana kierunku polityki i dominacja tendencji centro–lewicowych stała się charakterystyczna dla całej Ameryki Łacińskiej.

Porównując sytuację w Meksyku do Kolumbii, rząd tego pierwszego podjął teoretycznie ostrą walkę z zorganizowaną przestępczością, związaną ze zwalczaniem handlu narkotykami, ale tak naprawdę przyniosła ona nową falę militaryzacji miejsc publicznych. Dawną, blisko 10–letnią militaryzację zbuntowanego stanu Chiapas (1994–2003), zastąpiono militaryzacją innych prowincji, w oddalonych od stolicy regionach rolniczych, zamieszkałych przede wszystkim przez ludność rdzenną – w stanach Michoacán, Guerrero, i Oaxaca. Rezultatem tego stała się polityka państwowa wymierzona nie tylko przeciwko przestępczości zorganizowanej, jak głoszone, ale także przeciwko wszelkim przejawom sprzeciwu społecznego, o czym zaczęły informować dopiero organizacje praw człowieka.

W swojej ostatniej pracy Neira Martínez omawia procesy społeczne, jakie miały miejsce w ostatnich dekadach w Wenezueli i Meksyku, aby wytłumaczyć, dlaczego w Meksyku istnieje wciąż tendencja do odradzania ruchów społecznych. Przyjmuje, że epoka imperializmu kończy się, gdy występuje decentralizacja władzy, która podważa trwałe granice i bariery, pozwalając tym samym na reorganizację życia społecznego oraz możliwości korzystania z bogactw naturalnych nie tylko przez władze.

Meksyk jest przykładem kraju, gdzie wciąż ścierają się procesy imperialistyczne z imperialnymi. Kolejny rząd meksykański po 1994 r. opo-

wiada się za utrzymaniem ścisłych relacji ze Stanami Zjednoczonymi, narzucających im zasady polityki ekonomicznej, generującej zależność państwową. Przypomnieć należy, że w ostatnich trzech dekadach rząd meksykański doświadczył ewolucji z państwowego korporacjonizmu i systemu władzy centralnej w kierunku polityki zmian globalnych w obrębie inwestycji i współodpowiedzialności. Gracze pozostali jednak wciąż ci sami i dążą jedynie do maksymalizacji zysków innymi drogami. Dlatego też rząd zredukował ostatnio wydatki na zdrowie, edukację i zasiłki na restrukturyzację terenów wiejskich.

Imperializm razem z decentralizacją władzy w dobie globalizacji, generuje nowe wyzwania dla społecznych ruchów oporu i protestów. Skoro władza jest rozproszona, opór nie istnieje poza granicami imperium i trzeba ciągle na nowo tworzyć alternatywne metody obrony. Dlatego też celem Zapatystów nie jest dążenie do przejęcia władzy, ale próba uczestnictwa w tworzeniu własnych regionów autonomicznych, potrafiących stawiać opór, mających alternatywne do rządowych pomysły na funkcjonowanie.

EZLN stał się przykładem uformowania tożsamości politycznej, spójnej w sensie społeczno-wielokulturowym i politycznym, jako grup wspólnotowych, tubylczych, antykapitalistycznych posiadających inne poczucie przynależności niż ta, którą definiuje i proponuje państwo narodowe.

Ryzyko polega na tym, że REGIONY AUTONOMICZNE ZAPATYSTÓW są od początku popularne wśród różnych ruchów alterglobalistycznych, ekologicznych i lewicowych, które usiłują na nie oddziaływać różnymi drogami. W państwie oficjalnie wielonarodowym, pluralistycznym i multietnicznym (a do tego aspiruje Meksyk) struktura, jaką stał się ZAPATYSTOWSKI REGION AUTONOMICZNY, nie ma racji bytu, gdyż wszyscy mieszkańcy Meksyku nadal mają stanowić jeden naród, wbrew obietnicom i retoryce polityków (Martínez, Saavader 2010).

Funkcjonowanie regionów autonomicznych EZLN

Od 1996 r. setki zapatystowskich grup wsparcia, skupionych w stanie Chiapas, zaczęło organizować się w regiony autonomiczne. Utworzyły one co najmniej 38 regionów – niektóre z nich zostały nazwane na cześć bohaterów meksykańskich walczących o wolność uciskanego społeczeństwa: Ernesto Che Guevara, Lucio Cabañas, Miguel Hidalgo, a inne otrzymały nazwy takie jak: Tierra y Libertad, Libertad de los Pueblos Mayas, 17 de Noviembre.

Regiony autonomii zapatystowskiej pokrywają się z oficjalnymi okręgami administrowanymi przez państwo, np. w regionie zwanym 17 de Noviembre, zapatystowska placówka organizacyjna znajduje się zaledwie 7 km od państwowej jednostki administracyjnej w Altamirano. Dzieje się tak we wszystkich regionach autonomicznych pod kuratelą Zapatystów – urzędy



państwowe sąsiadują z organizacjami autonomii zapatystowskiej. Taka sytuacja powoduje, że ludność miejscowa w kwestii „przynależności politycznej” jest przemieszana. Część opowiada się za Zapatystami, zaś część za partiami politycznymi, a inni działają we wspólnotach wiejskich.

Polityka Zapatystów opiera się na tworzeniu m.in. alternatywnego do państwowego systemu opieki zdrowotnej, edukacji, wymiaru sprawiedliwości czy rozwoju rolnego. Pierwszą rzeczą, jaką zajęły się powstające autonomie, były prace związane z mierzeniem ziemi i jej rozparcelowaniem. Ten zabieg miał na celu nie tylko rozdanie ziemi uprawnej, ale objęcie kontroli nad ziemią poprzez stworzenie odmiennego systemu zarządzania niż system państwowy. W tym samym czasie prowadzone były rozmowy z rządem meksykańskim na temat prawa do ziemi ludności rdzennej, jej użytkowania oraz czerpania korzyści. Te prawa stały się najważniejszymi postulatami Zapatystów – stały się swego rodzaju głosem autonomii.

Od około 2003 r. nadszedł kolejny nowy etap rozwoju jednostek organizacyjnych Zapatystów. Rady i komisje różnych wspólnot i jednostek zapatystowskich zaczęły spotykać się w oddziałach regionalnych przyjmując nazwę CARACOLES. Co tydzień różni reprezentanci wspólnot omawiali systemy tzw. „dobrego rządzenia”. Ten nowy etap w historii autonomii był również rozumiany, jako okres rozwiązywania konfliktów. Na zebrania do Caracoles zaczęli przybywać reprezentanci partii politycznych, przedstawiciele innych meksykańskich ruchów społecznych omawiając rozwój strategii alternatywnych wobec państwowego systemu zdrowia, edukacji, rozwoju agrarnego.

Nowy okres wiązał się również z obchodami rocznic. W tym samym roku odbyła się 20-ta rocznica powstania Zapatystowskiej Armii Wyzwolenia Narodowego, a rok później, w 2004 r., świętowano 10-tą rocznicę Powstania Zapatystów. Wcześniej natomiast, bo w 1999 r., obchodzona była 30-ta rocznica założenia Fuerzas de Liberación Nacional (Siły Wyzwolenia Narodowego – FLN), z której powstało EZLN. Dojrzałość jednak okazała się gorzka. Oprócz zmęczenia 15-letnią walką o prawa dla Indian, pogłębił się kryzys ekonomiczny. Spowodował on fale emigracji do USA oraz na wybrzeże, na co wpływ miało poszukiwanie pracy w sektorze hotelarskim. Wiele organizacji wiejskich, jak i wiele wpływowych postaci przestało sympatyzować z Zapatystami, odchodząc do instytucji państwowych, co osłabiło skalę poparcia społecznego, które towarzyszyło Zapatystom przez kilkanaście lat.

Między polityką neoindygenistyczną a multikulturalizmem państwowym na początku XXI w.

Od czasu reform w 2001 r. polityka na poziomie państwowym i stanowym zaczęła lawirować między dwiema ideami: MULTIKULTURALIZMU i

NEOINDYGENIZMU. Program neoindygenizmu koncentruje się na problemach ludności rdzennej, która jest odbierana, jako zacofane kulturowo i ekonomicznie grupy, czego rezultatem było ich wykluczenie, jakie należy zmienić (González, Burguete Cal y Mayor, Ortiz 2010). W przypadku multikulturalizmu, kultury rdzenne starano się przekształcić w kapitał istotny m.in. dla rozwoju inwestycji na terenach tubylczych.

Od lat 50–tych do końca lat 90–tych XX w. Instituto Nacional Indigenista (INI) w Meksyku, w ramach deklarowanej integracji kulturowej, starał się wprowadzać wspólnoty indiańskie w struktury kapitalistyczne, poprzez procesy metysażu kulturowego. Polityka tej instytucji nastawiona była na prace i działania wśród Indian, ale z punktu widzenia nadal paternalistycznego, co i tak wykluczało prawidłowe relacje. Sytuacja uległa pogorszeniu po wprowadzeniu porozumienia NAFTA. INI stała się niejako agencją do spraw rozwoju ekonomicznego na rzecz państwa, agitując i nie skrywając swych jednostronnych sympatii. Skompromitowana ostatnimi latami działania, INI została rozwiązana w 2001 r. i zastąpiona przez Comisión de Desarrollo Indígena (Komisja do Spraw rozwoju Indian – CDI). CDI miała stanowić komisję działającą na rzecz Indian, regulującą relacje pomiędzy państwem i społecznościami tradycyjnymi, mającą diagnozować czynniki zacofania i wpływając w różnych aspektach na poprawę sytuacji ludności rdzennej.

Według raportu CDI z 2006 r. problemy społeczności indiańskich wynikały z izolacji geograficznej i kulturowej, oraz braku integracji ekonomicznej i społecznej. Przy tworzeniu raportu o sytuacji Indian w kraju, CDI sprawdzało następujące współczynniki: dostępność wodociągów, systemów odprowadzania wód, dostęp do sieci elektrycznej oraz budulec i ilość murowanych domów, dostęp do szkolnictwa itd.

CDI przy współudziale państwa zaczęło promować masowo projekty rozwoju turystyki, które miały stać się kluczowym źródłem zmian ekonomicznych. Szczyt tej polityki przypadł na koniec lat 90–tych. Silny rozwój tego sektora spowodował potrzebę odkrywania nowych, ciekawych i egzotycznych miejsc, przede wszystkim związanych z regionami zamieszkanymi przez kulturę tubylczą – miejsc, gdzie można było spotkać się z żywymi tradycjami ludności autochtonicznej. CDI miała również służyć integracji kulturowej. Turystyka ekologiczna stała się więc projektem łączącym politykę neoindygenizmu z nowymi programami promującymi i wspierającymi poznanie kultury ludności rdzennej.

Moda ogólna na multikulturalizm doprowadziła do stworzenia pod egidą CDI, w 2004 r., Projektu Wsparcia i Rozwoju Kultur Rdzennych. Projekt ten połączył w sobie działania na rzecz ochrony kultur tubylczych i zachowania ich spuścizny poprzez projekty lansujące wykorzystanie sztuki rzemieślniczej Indian, muzyki, tańca, rytuałów, historii i języka dla rozwoju ekonomicznego, co oczywiście wykluczało jego powodzenie – komercjalizacja tradycji nie służy zwykle jej poszanowaniu i ochronie.

Wspieranie tzw. kapitału ludzkiego i kulturowego w myśl polityki wielokulturowości miało swoje bardziej pozytywne odzwierciedlenie w utworzeniu 10 UNIVERSIDADES INTERCULTURALES (Uniwersytetów Międzykulturowych – UI). Pierwszy z nich został otwarty w mieście Meksyk w 2004 r., a rok później drugi, w San Cristóbal de Las Casas. UI miały na celu kształcenie przyszłych elit Indian tak, aby podtrzymywały tradycję kultur rdzennych, jednocześnie dbając o własny rozwój regionalny. Program uniwersytecki został przygotowany przez ekspertów, co znamienne, bez jakichkolwiek konsultacji z ludnością rdenną. Przedmioty wykładane tam obejmowały naukę: języka, kultury, turystyki alternatywnej, rozwoju ekonomicznego, komunikacji międzykulturowej. Ta polityka edukacyjna niosła jednak ze sobą niebezpieczeństwo – miała nadal charakter hegemoniczny. W programie edukacyjnym nie było żadnych materiałów na temat praw obywatelskich, praw człowieka i terytorium oraz wolnych wyborów. Planowano kształcenie zawodowe na poziomie podstawowym, maksymalnie średnim, nie wspomniano nic o rzeczywistych, oddolnych potrzebach kultur rdzennych. Polityka multikulturalizmu opierała się w większej mierze na generalnie pojętym rozwoju ekonomicznym, korzystnym dla władz, niż na trosce o prawa do utrzymania i rozwoju własnych kultur. Multikulturalizm traktował czysto instrumentalnie grupy tubylcze – stał się czynnikiem przyciągającym inwestycje, które przyczyniły się do wzrostu ekonomicznego i stworzenia miejsc pracy.

Kultura okazała się więc siłą napędową rozwoju ekonomicznego, jak również pretekstem do wyznaczania nowych granic i różnic oraz dyskryminacji. Stworzyła bowiem podział na tych, co posiadają kulturę tradycyjną i tych, co jej nie mają; na tych, którzy muszą rozwijać swoją kulturę i na tych, którzy muszą ją „stworzyć”, aby przyciągać turystów międzynarodowych.

Należy zauważyć, że ludność tubylcza nadal znajduje się niejako w pułapce pomiędzy polityką neindygenizmu i multikulturalizmu. Z jednej strony CDI ma na celu zintegrowanie różnych wspólnot ludności rdzennej, aby móc je rzekomo wspomóc poprzez zmobilizowanie ekonomiczne. Z drugiej strony, tożsamość kulturowa ludności rdzennej nie może być czynnikiem intensyfikującym rozwój lokalny, jeżeli sama nie ma prawa głosu, a za nią decydują przedstawiciele ONG, jakie elementy należy włączać, a jakie odseparowywać od polityki ekonomicznej. Dowodem sztucznych, odgórnie kreowanych relacji pomiędzy Indianami i CDI jest fakt, że pracownicy CDI, podobnie jak dawniej INI, wybierani są z klucza partyjnego, a ich zarobki są zdecydowanie nieporównywalne ze średnią pensją w sektorze państwowym. W CDI nie są zatrudniani liderzy tubylczy, co niewątpliwie zmieniłoby i uwiarygodniło celowość działań tej instytucji (González, Burguete Cal y Mayor, Ortiz 2010).

Problemy indianizacji regionów autonomicznych

Z autentycznymi pragnieniami poprawy sytuacji mamy do czynienia wśród Zapatystów. Niestety i tak prowadzą one do sytuacji patowej. Polityka Zapatystów opiera się na obronie praw ludności rdzennej, co generuje procesy INDIANIZACJI, jako reakcji na ladynizację (metysacja kulturowa), lansowaną przez państwowe instytucje edukacyjne.

INDIANIZACJA ODDOLNA koncentruje się na ochronie tego, co indiańskie, tego, co nosi w sobie znamiona kultury rdzennej (taniec, ceremonia, język i kultura). Indianizacja nie opiera się wyłącznie na podtrzymywaniu dawnych tradycji indiańskich. Jest ona „żywa”, bo zmienia się wewnętrznie pod wpływem różnych czynników zewnętrznych. Ochrona tradycji nie jest też celem samym w sobie, jak miało to miejsce w przypadku klasycznego indygenizmu. Indianizacja jest procesem szerszym. Odbывается we wszystkich poziomach życia codziennego, społeczno–kulturowego i politycznego, mającego przywrócić godność i wzmocnić poczucie własnej wartości poprzez przywrócenie praw do odrębności i tożsamości tubylczej, do niedawna tak uparcie zwalczanej i wyśmiewanej.

Drugim kluczowym elementem tej polityki jest kwestia przywrócenia (zależnie od regionu) praw do alternatywnego systemu organizacji społeczno–politycznej i ekonomicznej. To założenie widać bardzo wyraźnie w systemie tzw. „dobrych rządów” (*buen gobierno*) wśród Indian z czterech grup Majów. Filozofia rządów autonomicznych polega na tzw. tradycji rządzenia posłusznego (*mandar de obedecido*), co redefiniuje relację między rządzącymi a lokalną społecznością.

Edukacja opiera się na znajomości realiów lokalnych tradycji i historii ogólnej. Dzieci w ramach nauki mają zajęcia ze starszyzną, która przekazuje im wiedzę o dawnych indiańskich wartościach, normach i zwyczajach. Uczniowie uczą się też praktycznie tańców tradycyjnych, gry na instrumentach oraz alfabetu – pierwszeństwo ma język miejscowy, dopiero w drugiej kolejności przyswajany jest język hiszpański. Indianizacja przejawia się również za pomocą przekazywania praktycznej wiedzy w ramach prac wspólnotowych, np. prac rolnych. Elementem nadrzędnym spajającym grupy jest idea wspólnoty, własnej kosmowizji splecionej z medycyną naturalną, która jest częścią systemu magiczno–religijnego.

Rządy i doświadczenia organizacyjne Zapatystów znacznie poprawiły jakość życia wśród ludności rdzennej, nie tyle w zakresie materialnym, co psychospołecznym. Wykreowały postawy aktywnego uczestnictwa w polityce, wprowadziły edukację dwujęzyczną i poszanowanie dla prawdziwie (w odróżnieniu od specjalistów państwowych) interpretowanej wielokulturowości. Poprawił się też znacznie oddolny system zdrowia. Obraz Indianina zmienia się i nie jest zależny od jego „wybielania” chociażby symbolicznego, ale od zrozumienia własnych walorów społeczno–kulturowych.

Proces indianizacji, rozwijany i przeprowadzany przez Zapatystów na terenach autonomicznych, jest niezwykle ważnym etapem w zmianach relacji wewnętrznych. Zapatyści utrzymując tożsamość kulturową, przywrócili dumę i godność, a zarazem rozwinęli własne struktury polityczne. Słabością stały się obecnie nie tyle brak umiejętności prowadzenia dyskursu na poziomie krajowym, ale podziały i izolacja w regionach autonomicznych. Ruch ten wykreował tożsamość odmienną od tej, którą „tworzą” politycy państwowi, opartą na wartościach tradycyjnych, a nie na sile. Słabością zaś jest brak szerszego dialogu (Zúñiga 2004; Gabriel, López y Rivas 2005; Gutiérrez, Escárzaga 2006; Martínez 2010).